

Kwiecień - Maj 2022



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 10 IM. M.KONOPNICKIEJ W PRUSZKOWIE



SPIS TREŚCI

- HISTORIA-TO WAŻNE
- RECENZJA FILMU „ZMARTWYCHWSTAŁY”
- CZYTAM, BO LUBIĘ...
- PSY - BOJOWE NASTAWIENIE
- A TO CIEKAWO! GÓRALE
- WYWIAD Z... SZYMONEM WACHNIKIEM

Drodzy Ósmoklasiści!

Gdy składamy ten numer gazetki, przed Wami pierwszy poważny egzamin i wybór nowej szkoły. Życzymy Wam jak najlepszych wyników, wiary w siebie i dużo optymizmu. Trzymamy za Was kciuki i mamy nadzieję, że wiedza zdobyta przez osiem lat przyniesie wymierne efekty i pozwoli dostać się do wymarzonej szkoły. Dobrze wykorzystajcie wszystko, czego się nauczyliście!

Powodzenia!

Redakcja

HISTORIA-TO WAŻNE

W kwietniowym artykule chciałbym Wam przedstawić jedno z ważniejszych wydarzeń I wojny światowej: bitwy o Ypres oraz kilka ważnych zdarzeń z końca II wojny światowej.

I wojna światowa:

I bitwa pod Ypres - odbyła się w październiku i listopadzie 1914 r. na froncie zachodnim. Brytyjski Korpus Ekspedycyjny pod wodzą marszałka Johna Frencha został przerzucony na północ i zasilony dwiema nowymi dywizjami, które właśnie wylądowały w Belgii. W pobliżu miasta Ypres napotkano i zatrzymano oddziały niemieckie. Belgowie otworzyli śluzy rzeki Yser, zalewając nisko położone tereny i powstrzymując Niemców przed dalszym marszem. Miasto Ypres zostało zniszczone atakami lotniczymi i artyleryjskimi. Armie niemieckie składały się głównie z młodych ochotników, studentów. Poniosły one wielkie straty w starciu z mniejszymi, ale bardziej doświadczonymi oddziałami brytyjskimi, wśród których było wielu weteranów II wojny burskiej. W skład korpusu brytyjskiego wchodził także żołnierze z Indii. Brytyjski Korpus Ekspedycyjny został mocno osłabiony podczas I bitwy pod Ypres, ale dała ona aliantom czas na przegrupowanie.

Druga bitwa pod Ypres – właściwie cykl kilku bitew stoczonych w okolicy miasta Ypres i określanych wspólną nazwą, toczonych w kwietniu i maju 1915 na froncie zachodnim. Bitwa pod Ypres była pierwszą w wojnie stoczoną przez oddziały kanadyjskie. Armia niemiecka, lekceważąc 23 art. reguł wojny, użyła w niej broni chemicznej. Szczególnie śmiertelne było użycie chloru 22 kwietnia. Użycie po raz pierwszy na froncie zachodnim broni chemicznej było dla aliantów wielkim zaskoczeniem, stąd duża liczba ofiar wśród

porażonych gazem żołnierzy. Po bitwie obie strony zaczęły wyposażać swoje wojska w środki ochronne, dlatego też żaden atak chemiczny nie był już tak śmiertelny.

II wojna światowa:

1945r.

- 1 kwietnia – żołnierze amerykańscy rozpoczynają lądowanie na Okinawie.
- 9 kwietnia – żołnierze radzieccy zdobywają Królewiec.
- 12 kwietnia – umiera prezydent Franklin Delano Roosevelt (amerykański polityk, 32. prezydent Stanów Zjednoczonych)
- 13 kwietnia – Armia Czerwona opanowuje Wiedeń.
- 16 kwietnia – rozpoczyna się operacja berlińska, rusza sowieckie uderzenie na stolicę Rzeszy.
- 21 kwietnia – polscy żołnierze zdobywają Bolonię.
- 22 kwietnia – żołnierze radzieccy osiągają wewnętrzny pas umocnień berlińskich.
- 28 kwietnia – jednostki sowieckie rozpoczynają bezpośrednie walki o Berlin. Mussolini zostaje zamordowany przez włoskich partyzantów.
- 29 kwietnia – Adolf Hitler poślubia Ewę Braun. Dyktuje także swoje testamenty – polityczny i prywatny. Amerykanie zajmują Monachium. Na froncie włoskim kapituluje armia niemiecka.
- 30 kwietnia – Hitler i jego małżonka popełniają samobójstwo. Nowym

przywódcą Rzeszy zostaje mianowany admirał Karl Dönitz.

- 2 maja – żołnierze radzieccy zdobywają Berlin. Wraz z Armią

Czerwoną wkraczają tam jednostki Ludowego Wojska Polskiego.

Szymon Witek 8C

RECENZJA FILMU „ZMARTWYCHWSTAŁY”

„Zmartwychwstały” to amerykański biblijny film z 2016 roku wyreżyserowany przez Kevina Reynolds’a na podstawie scenariusza Paula Aiello’a. Pokazuje historię rzymskiego oficera, który zostaje oddelegowany do zbadania pogłosek o zmartwychwstaniu Jezusa w Jerozolimie.



Obraz został pokazany w kinach przez firmę Sony Pictures 15 lutego 2016 roku w mieście Dallas w Stanach Zjednoczonych.

Po stłumieniu buntu zelotów pod wodzą Barabasa, Klawiusz- rzymski trybun, zostaje wysłany przez Poncjusza Piłata, aby przyspieszyć ukrzyżowanie Jezusa. Trzy dni

później zostaje wyznaczony do zbadania pogłosek o zmartwychwstałym żydowskim Mesjaszu. Piłat każe mu zlokalizować zaginione ciało Jezusy, jednego z ukrzyżowanych mężczyzn. Czyniąc to, Piłat stara się stłumić zbliżające się powstanie w Jerozolimie przed przybyciem cesarza. Nie mogąc zabezpieczyć ciała Chrystusa, Clavius, przy wsparciu swojego lojalnego pomocnika Lucjusza, próbuje zlokalizować i przesłuchać uczniów Jezusa oraz osoby zaangażowane w jego ukrzyżowanie i pochówek w celu uzyskania wskazówek dotyczących jego zniknięcia.

Film „Zmartwychwstały” zawiera nietypowy scenariusz, gdyż główny bohater, po dostaniu zadania od Poncjusza Piłata, staje się detektywem. Dochodzenie prowadzone przez trybuna ma wszelkie cechy detektywistycznego badania tropów, poszlak, analizy zastyszanych treści, odnalezionych dowodów. Clavius podczas badania sprawy nie bierze pod uwagę słów chrześcijan, gdyż uważa ich za ludzi mówiących kłamstwa i bujdy. Wszystkie zadziwiające fakty i zdarzenia próbuje racjonalnie tłumaczyć.

Aktorzy grają znakomicie swoje role, ponieważ umiejętnie dopasowują emocje swoich postaci do danych sytuacji. Jedynymi osobami, które potrafią wprowadzić w zakłopotanie, są nieliczni apostołowie. W niektórych chwilach, kiedy

inni bohaterowie wykazują wiele uczuć, oni uzewnętrzniają tylko jedną lub dwie, a to zdecydowanie za mało na tak ważne role. Najlepiej swoją rolę odegrał trybun Clavius, gdyż najbardziej okazywał uczucia, pomimo bycia silną osobowością w trudnej sytuacji.

Zdecydowanie polecam obejrzeć film, gdyż pokazuje zmartwychwstanie Jezusa z innej perspektywy i przypomina, co świętujemy w wielkanocnym okresie. Jest on wart zobaczenia nie tylko w tym czasie, ale w ciągu całego roku.

Maciej Śledziwski 8B

CZYTAM, BO LUBIĘ...

Jennifer Lynn Barnes, „The Inheritance Games”

„– Czy to wszystko jest dla ciebie tylko grą?”

– Wszystko jest grą, Avery Grambs. A my musimy tylko zdecydować, czy gramy, żeby wygrać.”

Niedawno w Polsce miała miejsce premiera pierwsza części trylogii „The Inheritance Games” napisana przez Jennifer Lynn Barnes. Książka zrobiła furorę w zagranicznych mediach, więc nabyłam ją, gdy tylko pojawiła się na polskim rynku.

Utwór opowiada o Avery Grambs, która z trudem wiąże koniec z końcem, a przez agresywnego chłopaka siostry, musi się od niej wyprowadzić i zamieszkać w samochodzie. Jej sytuacja zmienia się o 180 stopni, gdy okazuje się, że człowiek, którego nigdy nie widziała na oczy i jeden z najbogatszych ludzi na świecie – Tobias Hawthorne, zostawia jej większość majątku. Tak z dnia na dzień staje się miliarderką. Aby otrzymać swoje dziedzictwo, musi na rok zamieszkać w rozległej, pełnej zagadek i sekretnych przejść posiadłości, gdzie mieszka również rodzina Hawthorne. Może się to wydawać

niczym w porównaniu z majątkiem, który jej zostawił, ale niektórym mieszkańcom bardzo nie podoba się, jak niesprawiedliwie potraktował ich Tobias. Jego czterech wnuków dorastało w przekonaniu, że odziedziczą fortunę. Wszyscy zastanawiają się, czy Avery jest oszustką, czy ostatnią zagadką dziadka, który nawet po swojej śmierci wszystkich zaskakuje. Dziewczyna zostaje wciągnięta w niebezpieczną grę w świecie bogactwa i przywilejów, a szczególnie jeden z wnuków, nie zamierza jej tego ułatwić.

Jeżeli lubicie tajemnice i nieoczywiste zakończenia, to zdecydowanie książka dla was! Tutaj zagadka zagadkę pogania i przez całą książkę autorka serwuje nam liczne zwroty akcji. Czytelnik może zabawić się w detektywa i rozwiązywać łamigłówek razem z Avery. Bardzo inteligentni i różnorodni bohaterowie, w których trudno się nie zakochać! Książka napisana jest w taki sposób, że łatwo i szybko się ją czyta.

Muszę przyznać, że miałam duże oczekiwania wobec tej pozycji i wcale się nie zawiodłam. Podobało mi się to, że nigdy nie umiałam przewidzieć, co się zdarzy. Książka wciągnęła mnie od pierwszego rozdziału i utrzymywała w napięciu do ostatniej strony. Nie mogłam

się od niej oderwać! Po każdym rozdziale odczuwałam niedosyt i po prostu musiałam dalej czytać. Autorka genialnie przedstawia każdy wątek m.in. co w przeszłości podzieliło braci. To jedna z

najlepszych książek, które przeczytałam w tym roku. Mam nadzieję, że zachęciłam do sięgnięcia po tę pozycję☺.

Maria Piechota 8B

PSY - BOJOWE NASTAWIENIE

Artykuł w tym wydaniu gazetki będzie poświęcony psom służącym w GROM-ie oraz Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji Biura Operacji Antyterrorystycznych i Wojskowej Komandosów. Praca tych psów mocno się różni pod względem taktycznym. W oddziale antyterrorystycznym pies jest na przodzie, za nim idzie przewodnik, potem reszta zespołu. W GROM-ie pies jest zintegrowaną częścią teamu, do akcji idą wszyscy razem. Psy w tych służbach biorą udział we wszystkich rodzajach operacji Sił Specjalnych, czyli w uwalnianiu zakładników, w atakach na pojazdy, budynki, w przeszukiwaniu terenu oraz wykrywaniu ładunków wybuchowych. Psy są pełnoprawnymi członkami teamu, tak samo jak inni żołnierze latają na akcję samolotami i helikopterami, skaczą ze spadochronem, zjeżdżają na linie, a nawet potrafią odróżnić, kto jest przeciwnikiem. Są tak wyszkolone, że nie boją się wystrzałów i wybuchów. Mimo pozorów żołnierze jednogłośnie mówią, że po udanej akcji zachowują się jak każdy inny pies - chcą być głaskane, przynoszą zabawki i mimo pozorów są bardzo przyjazne. Psy, tak samo jak inni żołnierze w akcji, są ubrane w specjalne wyposażenie bojowe, takie jak np. kamizelki kuloodporne. W służbach specjalnych sprawdzają się tylko niektóre rasy, a wśród nich staranie

wyszkolone

osobniki.



Przede wszystkim są to owczarki belgijskie malinois i owczarki holenderskie. Obie rasy są krótkowłose i z linii pracującej. Pokrywa włosowa jest o tyle ważna, że podczas misji, zwykle na obszarach, gdzie temperatura jest bardzo wysoka, radzą sobie lepiej niż obdarzone gęstym futrem owczarki niemieckie. Są też od nich silniejsze i wytrzymalsze, a zarazem lżejsze. Muszą się wykazać wybitnym węchem. W Siłach Specjalnych sprawdzają się tylko osobniki nieustraszone, z mentalnością łowcy.

Hanna Jabłońska 8B

A TO CIEKAWE! GÓRALE

Witam serdecznie wszystkich Czytelników naszej gazetki szkolnej.

W tym artykule napisałem o góralach skąd są i co robili/robią.

Tak w znaczeniu ogólnym – górale to mieszkańcy terenów podgórskich i obszarów górskich, w ujęciu szczegółowym – grupa etniczna zamieszkująca Karpaty Zachodnie.

Nazwy górali w Polsce :

- Górale Śląscy;
- Breniaccy;
- Istebniańscy;
- Jabłonkowscy;
- Morawianie (nie mylić z grupą etniczną Morawian);
- Wiślanie.
- Górale Czadeccy;
- Górale Małopolscy;
- Górale Babiogórscy;
- Górale Kliszczaccy;
- Górale Ochotniccy;
- Górale Orawscy;
- Górale Pienińscy;
- Górale Podhalańscy;
- Górale Sądecy;
- Czarni Górale;
- Górale Łąccy.
- Górale Spiscy;
- Górale Zagórzańscy;
- Górale Żywieccy.

Do charakterystycznych elementów stroju góralskiego zalicza się: białą lnianą koszulę zapiętą na spinki, białe obciste portki z lampasem szyte z wełny, rozcięcie u dołu, przeznaczone do schowania spodni w niskie obciste buty, ozdobione były parzenicami i pomponem. Na nogach kierpce, skórzane, wyciskane we wzory. Serdak – barani kożuszek z ciemnobrązowej skóry. Na koszulę nakładana była haftowana kamizelka

(cucha). Na głowie kłobuk – kapelusz filcowy z szerokim rondem. Na Podhalu zdobiony sznurem z muszelek, orlim piórem, w Beskidzie Zachodnim – tasiemką. Całość dopełniał skórzany pas bacowski z ćwiekami, zwany srosem. Dawniej za paskiem noszono pistolety, noże, strzelby i ciupagi. W okolicach Poznachowic, Wiśniowej, Wierzbanowej oraz Lipnika góralski strój wyraźnie pozostawał pod wpływem lachowskim.

W kulturze poszczególnych grup góralskich widać także wpływy słowackie i węgierskie, zwłaszcza na Słowacji oraz wśród górali jabłonkowskich (śląskich), których strój ludowy przypomina węgierski z czasów wzmożonej wymiany handlowej Jabłonkowa z Węgrami.

Terminem góral (słow. goral) i góralski (słow. goralský) określa się w byłej Czechosłowacji osoby pochodzenia polskiego i język ludności polskiej zamieszkującej słowacki Górny Spisz (np. Tatry Bielskie i Magurę Spiską),

Prywatnie spotkałem się z kilkoma góralami z różnych regionów Polski. Górale są bardzo mili i mają bardzo ciekawą kulturę. Oczywiście mówię tu o góralach mieszkających z pokolenia na pokolenie w swojej miejscowości, bo to jest prawdziwy góral. Podobają mi się ich stroje oraz ich muzyka, szczególnie ta podhalańska, ponieważ mają też ciekawy styl tańczenia przy muzyce i skoczne piosenki. W strojach góralskich podobają się mi najbardziej te ich wyszywane wzorki, kwiatuszki itp..

Przy okazji wspomnę, że bardzo ciekawy i śmieszny jest też film "Janosik" w reżyserii Jerzego Passendorfera. Oczywiście w tym

filmie są pokazani zbójnicy ale można trochę nabrać wiedzy o górach i góralach, więc polecam również obejrzenie tego serialu. Powstał on w latach 1972 do 1973, więc jest to film kultowej polskiej kinematografii z lat PRL. Na koniec chciałbym wspomnieć, że chyba

najbardziej znana piosenka góralska, to „Bystra woda”, którą też polecam posłuchać.

A na dole jest stare zdjęcie górali podhalańskich:



Dziękuję za przeczytanie mojego artykułu ☺.

Wiktor Szewczyk 8C

Wywiad z... Szymonem Wachnikiem, ucznem klasy 8c, który hoduje niezwykle zwierzęta

A.N.: No właśnie, Szymonie, jakie gatunki zwierząt posiadasz w swej nietypowej hodowli, kolekcji? I ile ich jest?

Sz.W.: Na ten moment posiadam 8 gadów, z czego są 4 gatunki:

4 szt. gekona mparciego (eublepharis macularius),

1 szt. gekona orzęsionego (correlophus ciliatus),

1 szt. felsumy grandis (phelsuma madagascariensis grandis),

1 szt. gekona madagaskarskiego (paroedura picta).

A.N.: Czy ktoś w twojej rodzinie również ma podobne zainteresowania?

Sz.W.: Jak najbardziej! W mojej rodzinie mam kilku terrarystów, którzy zajmują się czymś innym, niż gady. Mowa tu np. o mrówkach.

A.N.: Skąd wzięły się u Ciebie tak oryginalne zainteresowania?

Sz.W.: Moje zainteresowanie wzięło się od pewnego youtubera, który nadal nagrywa na tę platformę pod nazwą "ptaszniki zająca". U niego zobaczyłem ptaszniki (od nich oczywiście zaczynałem), które wpadły mi w oko i zacząłem więcej o nich czytać, dowiadywać się coraz więcej na ich temat.

A.N.: Jakie miałbyś rady dla kogoś, kto chciałby zacząć hodować zwierzęta tego typu?

Sz.W.: Czy mam jakieś rady? Jako takiej rady nie mam, ale jest schemat, do którego warto się stosować:

Wiedza->zapewnienie warunków->zakup zwierzęcia

A.N.: Chciałbyś mieć jeszcze jakieś zwierzęta?

Sz.W.: Oczywiście!! Jest mnóstwo zwierząt, jakie chciałbym w swojej hodowli, ale większość nie jest dostępna w Polsce.

A.N.: W październiku, z okazji Światowego Dnia Zwierząt, uczniowie klas I - III mogli na żywo obejrzeć niektóre z twoich zwierząt. Czy uczniowie starszych klas również będą mogli tego doświadczyć?

Sz.W.: Jak najbardziej. Mam plan, aby zorganizować w naszej szkole "dzień zwierząt egzotycznych", gdzie wszystkie klasy tego dnia będą miały możliwość obejrzenia gadów, jak i dowiedzenia się czego będą chciały, na ich temat.

A.N.: Jak wygląda opieka nad twoimi zwierzętami?

Sz.W.: Opieka nie jest trudna. Sprzątam u nich średnio raz na tydzień lub dwa, zależy jak bardzo mają brudno.

Karmię je co 2-3 dni, ponieważ jest zalecane u jaszczurek, aby jadły w takich odstępach czasowych.

Nie można zapomnieć o suplementach. Wszystkie moje pupile dostają co tydzień witaminy, którymi posypuję np. karaczany.

Wapń mają w swoim zbiorniku, aby mogły przyjść i sobie troszkę zlizać, jak będzie im go brakować.

A.N.: Jakiego gada lub płaza poleciłbyś początkującemu hodowcy?

Sz.W.: W płazach „nie siedzę”, więc z tym nie pomogę. Co do gadów, to mimo że każdy ma jakieś swoje wymagania, to osoba, która myśli, co robi, nie będzie miała problemów z ogarnięciem wszystkiego, co potrzebne.

Mam nadzieję, że Czytelnicy dowiedzieli się czegoś więcej na temat gadów. Jeśli będą mieć jakieś pytania, to zawsze mogą do mnie podejść na korytarzu i z chęcią im udzielę informacji.

A.N.: Dziękuję za rozmowę i mam nadzieję, że zachęcisz kogoś do hodowli egzotycznych zwierząt.

Rozmawiała: Aleksandra Niewiadomska 8c

Poniżej na zdjęciach prywatnych okazy z kolekcji Szymona:







Skład redakcji:

Maria Piechota, kl.8b – redaktor naczelny

Maciej Śledziewski, kl.8b

Szymon Witek, kl.8c

Aleksandra Niewiadomska, kl.8c

Hanna Jabłońska, kl.8b

Wiktor Szewczyk, kl.8c

Julia Chojnacka, kl.8b